Wydanie poranne.
Nr. 234. Poniedziałek 7 września 1914. Rocznik XXIII.

2 K miesięcznie z odsyłką.
Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f., 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl. 70 cm. amer.
Tygodniowo w Krakowie 40 h. z dostawą do domu 46 h.
Cena numeru oddzielnego 8 h.
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.
Wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 2314.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.
Dział inseratowy:
Pl. WW. Świętych 11.
Telefon Nr. 1354.
Konto czekowe Nr. 910.
Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 20 h. Za miejsce wiersza petitem w nadesłanem 60 h.

Opuszczenie Lwowa przez wojska austryackie.

Armia austryacka opuściła Lwów.

Bombardowanie miasta.

Wiedeń, 7 września.

Urzędowo donoszą:

W dniu 3 września Rosyanie ostrzeliwali fortyfikacye ziemne, wzniesione w szerokim okręgu około Lwowa. Nasze wojska jednak już wymaszerowały, aby otwarte miasto ustrzedz przed ostrzeliwaniem i ponieważ także względy operacyjne za tem przemawiały, aby pozostawić Lwów bez walki nieprzyjacielowi. Bombardowanie zwracało się już tylko na pozycye niebronione.

Walki armii Dankla.

Armia generała Dankla ponownie pozostaje w ciężkiej walce.

Zresztą na innym froncie w ubiegłych tygodniach panował stosunkowo spokój. Zastępca szefa sztabu generalnego: *von Höfer.*

Walki niemiecko-francuskie.

Oblężenie Maubege.

Berlin, 7 września.

Wielki sztab generalny podaje do wiadomości:

W Maubege **padły dwa forty** i zajęto pozycyę między nimi położoną. Ogień artyleryi można było skierować przeciw miastu. **Miasto pali się w rozmaitych punktach.** Z papierów, które wpadły w nasze ręce, wynika, że nieprzyjaciel był zupełnie zaskoczony atakiem armii Klucka i Bülowa na północ od Mozy. Jeszcze 17 sierpnia sądzono, że znajduje się tam tylko kawalerya niemiecka. Kawalerya tego skrzydła pod dowództwem generała Marwitza wybornie kryła ruchy armii.

Cesarz Wilhelm we Francyi.

Berlin, 7 września.

Wielki sztab generalny donosi:

Cesarz Wilhelm był wczoraj obecny przy atakach na fortyfikacye Nancy.

Walki z Anglikami.

Frankfurt, 7 września.

„Frankfurter Ztg.“ donosi z Amsterdamu: Anglicy, którzy dotąd oficyalnie twierdzili, że straty ich wynoszą tylko 4000 ludzi, obecnie **urzędownie** przyznają, że **stracili 10.000 ludzi.**

Londyn, 7 września.

Biuro prasowe ogłosiło wczoraj o godzinie 11½ w nocy następujące sprawozdanie generała Frencha: Sytuacya na terenie wojennym **nie zmieniła się.** Pozycye sprzymierzonych trzymają się. Istnieją oznaki, że dokonywa się ruch Niemców w kierunku na wschód i południowy wschód. Z Ostendy donoszą, że **Niemcy ostrzeliwują Termonde.** (Ostrzeliwanie to oznacza **początek oblężenia Antwerpii).**

Zniszczenie Lowanium.

Berlin, 7 września.

Biuro Wolffa ogłasza: Konsulat niemiecki w Rotterdamie zawiadomił holenderski urząd spraw zagranicznych, że w Lowanium znajdowały się **składy broni**, w których były karabiny, a na każdym z nich **nazwisko obywatela**, który karabinu tego miał użyć. **Kobiety i dzieci brały udział w walce i wykłówały rannym oczy.** Całą odpowiedzialność ponosi ludność miasta, która stanęła poza prawem i rząd belgijski, który ze zbrodniczą lekkomyślnością pchał ludność do oporu i nie uczynił nic, mimo kilkakrotnych ostrzeżeń.

Paryż przed oblężeniem.

Paryż (przez Berlin) 7 września.

Miasto w dalszym ciągu czyni przygotowania ku obronie. Lasek Buloński częściami **zupełnie zniesiono.** Drogi do Paryża są **zabarykadowane.** Napływ ochotników jest ogromny.

Doniesienie **urzędowe** z 5 b. m. do armii w Paryżu powiada: Ruchy armij stojących naprzeciw siebie dokonały się **bez ataku** ze strony nieprzyjaciela przeciw rozmaitym naszym pozycyom. Niemieccy lotnicy, podobnie jak wczoraj, **nie** przelatywali nad Paryżem.

Demonstracye za Francyą w Bukareszcie.

Bukareszt, 7 września.

Wobec manifestacyj, które się odbyły w ostatnich dniach w stolicy i na prowincyi **na rzecz Francyi,** upomina prasa ludność, by zachowywała się spokojnie i godnie, odpowiednio do polityki neutralności.

Jeńcy rosyjscy na Węgrzech.

Budapeszt, 7 września.

W ciągu nocy i wczoraj rano przybył tu nowy transport jeńców rosyjskich ogółem 4000 ludzi.

Anglia na morzu.

Londyn (przez Berlin), 7 września.

Admiralicya podaje do wiadomości, że wszystkie znaki dla żeglugi na wybrzeżu wschodniem Anglii i Szkocyi mogą być każdego czasu bez poprzedniego ostrzeżenia w dzień czy też w nocy **usunięte.**

Rosya a Bułgarya.

Sofia, 7 września.

„Utro“ powtarza artykuł przywódcy nacyonalistów rosyjskich Sawenki, który był zamieszczony w „Kijewlaninie“. Artykuł zawiera wynurzenia **zmarłego posła Hartwiga** o polityce bałkańskiej Rosyi. Hartwig miał powiedzieć: „Przyjaźń społeczeństwa rosyjsk. względem Bułgaryi jest **szkodliwym sentymentalizmem.** Silna Bułgarya byłaby **nieprzejednanym wrogiem Rosyi** i z pewnością **zawarłaby sojusz z Austro-Węgrami.** Natomiast interesy Rosyi i Serbii nigdzie nie są sprzeczne, a Serbia jest naturalnym sprzymierzeńcem Rosyi, bo **silna Serbia byłaby nieprzejednanym wrogiem Austryi.** Tak, jak dla Rosyi droga do cieśnin morskich prowadzi tylko **przez gruzy Austryi,** tak też **Austrya stoi na przeszkodzie idei wielkoserbskiej“.** Sawenko kończy, że ten **testament Hartwiga dalej żyć będzie,** ponieważ odpowiada żywotnym interesom Rosyi.

„Utro“ dodaje, że należy się cieszyć tą szczerością o obecnej polityce Rosyi. Jeżeliby Bułgarya nie chciała tego uznać, toby **padła ofiarą polityki rosyjskiej.**

Pogłoski o rewolucyi w Odessie.

Hamburg, 7 września.

Członek ekspedycyi hamburskiej wysłany dla obserwowania zaćmienia słońca do Rosyi, dr Graff, oświadczył w „Hamburger Fremdenblatt“: Wiadomości nadeszłe przez Rumunię o wybuchu rewolucyi w Odessie, o walkach ulicznych tamże, o

Wydanie poranne i wieczorne razem 8 hal.

rozstrzeliwaniu wyższych urzędników policyjnych i oficerów jakoteż ostrzeliwaniu miasta przez okręty wojenne rosyjskie i t. d., są **nieprawdziwe**. Aż do 29 sierpnia, kiedy opuściliśmy Odessę, panował tam **spokój**. Niemcom, zatrzymanym w Odessie nie grozi niebezpieczeństwo.

Rząd francuski w Bordeaux.

Bordeaux (przez Rzym), 7 września.

W mieście zapanował **nadzwyczajny ruch** od czasu przybycia rządu i władz francuskich. Prezydent rzeczypospolitej Poincare rezyduje w prefekturze, prezydent minister Viviani w ratuszu, minister wojny Millerand w komendzie korpuśnej, minister marynarki Augagneur w szkole marynarki. Ambasadorowie znajdują się również w Bordeaux, posłowie w Arcachon. Codziennie przybywa wielu parlamentarzystów.

Na radzie ministrów, odbytej pod przewodnictwem prezydenta Poincarego, minister spraw wewnętrznych zawiadomił, że otrzymał sprawozdania prefektów, donoszące **o wybornym duchu i spokoju** oraz zaufaniu ludności i o wspólności uczuć ludności z rządem. Rada ministrów zajmowała się następnie zarządzeniami, które mają na celu **umożliwienie dobrego zaprowiantowania ludności cywilnej.**

Parlamentarzyści niemieccy za walkami na morzu.

Berlin, 7 września.

W gmachu parlamentu odbyła się pod przewodnictwem pierwszego wiceprezydenta Paaschego narada kierujących członków stronnictw mieszczańskich parlamentu, której celem było zamanifestowanie silnej woli posłów niemieckich, aby także **w walce na morzu użyto aż do końca wszystkich sił narodu.** Dlatego podpisani na deklaracyi członkowie parlamentu oświadczyli gotowość w frakcyach swoich i w parlamencie starać się o to, aby wszystkie zarządzenia urzędu marynarki, dyktowane koniecznością wojenną, uzyskały **aprobatę parlamentu.** W szczególności gotowi są oni oświadczyć się **za natychmiastowem zastąpieniem okrętów straconych, za natychmiastowem przeprowadzeniem wszystkich zarządzeń uchwalonych w roku 1912, za natychmiastową budową okrętów**, których budowę przewidziano na rok 1915, za zniżeniem czasokresu używania okrętu z 20 na 15 lat. Deklaracyę tę podpisali zebrani przywódcy stronnictw.

Konfiskata poczty niemieckiej.

Frankfurt, 7 września.

„Frankfurter Zeitung“ donosi: Przed kilku dniami skonfiskowano na parowcu „Poczdam“ linii Holandya-Ameryka podczas jazdy do Rotterdamu pocztę przeznaczoną dla Niemiec, zaś niemieckich pasażerów **ujęto.**

Kto pierwszy złamał neutralność Belgii?

Berlin, 7 września.

Korespondent „Berliner Tageblattu“ donosi **z Brukseli**: Pewien Niemiec, osiadły od lat 15 w Paryżu, który zna dokładnie wygląd wojska francuskiego, zapewnia, że dnia **3 sierpnia** nad ranem, a więc **jeszcze przed upływem ultimatum niemieckiego** wystosowanego do Belgii, doszło do jego wiadomości, że **wojska francuskie znajdują się na dworcu południowym w Brukseli.** — Przekonał się o tem naocznie, spotkał bowiem o godzinie 3 po południu przed dworcem dwa pułki piechoty. Dnia 3 sierpnia nad ranem koło Sedanu spostrzegli Niemcy jednego francuskiego kawalerzystę, który się wypytywał o najbliższą wieś. W dwie godziny później spostrzeżono wymarsz żołnierzy francuskich z owej wsi. Nazwiska i adresy dotyczących świadków są każdej chwili do dyspozycyi. Jest więc **dowiedzionem, że wojska francuskie wkroczyły do Belgii i naruszyły za jej zgodą neutralność belgijską przed upływem ultimatum niemieckiego.**

Nieszlachetny sposób walki Anglików.

Berlin, 7 września.

„Tägliche Rundschau“ donosi, że u żołnierzy angielskich poległych koło St. Quentin znaleziono rozkaz dzienny polecający im, aby **w walce z Niemcami wywieszali białe chorągwie celem zwabienia Niemców** na bliższą odległość, aby ich **tem lepiej ostrzeliwać.**

Turcya o walkach Austryi.

Konstantynopol, 7 września.

Wychodzący w języku francuskim i tureckim dziennik wojskowy „La defence nationale“ (Obrona narodowa), omawiając operacye wojskowe austro-węgierskie, pisze: „Austro-Węgry rozpoczęły w **Serbii ofenzywę**, która **zmiotła wszystko, co jej stało na drodze.** Kiedy rozpoczęły się kroki nieprzyjacielskie z Rosyą, Austro-Węgry naturalnie musiały ograniczyć się do defenzywy wobec Serbii, aby **tem skuteczniej działać przeciw Rosyi.** Ta taktyka dała Serbii powód do ogłaszania szeregu wyśnionych zwycięstw. Z drugiej strony położenie geograficzne Austro-Węgier nie pozwala im na ogłaszanie każdej chwili sprawozdań o operacyach. Rosya dla utrzymania swojej powagi pospieszyła z ogłaszaniem **fantastycznych doniesień**“.

Dziennik oświadcza wkońcu, że sztabowi generalnemu austro-węgierskiemu należy pogratulować **zwycięstw armii.** Austro-Węgry udowodniły, że taktyka ich jest **właściwą.**

Poseł Klofacz aresztowany.

Praga, 7 września.

W piątek aresztowała policya w Hohenmauth, **posła Wacława Klofacza**, przywódcę czeskich narodowych socyalistów. Klofacz w automobilu został przewieziony do Pragi i osadzony w aresztach policyjnych. Powód aresztowania jest nieznany.

Rozruchy w Egipcie.

Zniszczenie kolei.

Konstantynopol, 7 września.

Dzienniki tureckie donoszą, że w Egipcie wybuchły **poważne rozruchy.** Oficyalna „agencya konstantynopolska“ donosi, że do Aleksandryi przybywają wielkie transporty **wojsk angielskich z Indyi**, z których część idzie do Kairu. „Lloyd“ donosi, że linia kolejowa Kairo-Aleksandrya została przez powstańców **zniszczoną**, aby uniemożliwić transporty wojska. Wewnątrz kraju przyszło do **krwawych rozruchów.** Dokonano **olbrzymich aresztowań.** Przeciw towarom angielskim rozpoczął się **bojkot.**

Zatonięcie rosyjskiego okrętu admiralskiego.

W Finlandyi.

Sztokholm, 7 września.

Podróżni przybyli z Helsingforsu opowiadają: O godzinie 7 wieczorem nikomu nie wolno się pokazać na ulicy. W mieście panuje ogromne przygnębienie. **Pełno jest wojska.** Dotąd przybyło 86 pociągów z wojskiem; większa część wojska pozostaje w mieście, część jedzie do Torneo. W nocy nie wolno świecić w oknach. Poza miastem w porcie jest flota rosyjska.

Okręt admiralski „Ruryk“ utonął, osiadłszy na mieliźnie.

Polacy w Paryżu o wojnie.

Berlin, 7 września.

Kolonia polska w Paryżu wysłała na ręce hr. Zamojskiego pismo, w którem ubolewa razem z wszystkimi inteligentnymi i uczciwymi Francuzami, że Francya i Anglia mogły pochwycić za broń **w obronie hańby Europy**, jaką jest **caryzm rosyjski.** Sojusz państw zachodnich z Rosyą jest **policzkiem dla kultury europejskiej** i pomści się strasznie. Tym razem prawo i sprawiedliwość **są po stronie Niemiec i Austryi**, których zwycięstwo **pożądane jest** w interesie cywilizacyi i **wyswobodzenia Polski.**

Pogromy żydów.

Wiedeń, 7 września.

„N. W. Journal“ donosi z Krakowa, że przybyły z Warszawy dentysta opowiada:

Wyjechałem z Warszawy 23 sierpnia; panował tam wtedy **zupełny spokój.**

Z początkiem sierpnia wybuchły w Warszawie **rozruchy antysemickie**, inscenizowane przez Rosyan. Na Pradze **zabito kilku żydów** i splądrowano sklepy żydowskie. Ekscesy te po kilku dniach ustały, a to z powodu **stanowiska polskiej ludności, która nie brała w nich udziału.**

Natomiast w Białej i w Skierniewicach rozruchy antysemickie przybrały **wielkie rozmiary.** W Skierniewicach, które liczą około 5000 mieszkańców, **żołnierze rosyjscy zamordowali kilkuset żydów.**

Naczelny Komitet Narodowy.

Ofiary.

W kasie miejskiej złożono 4 b. m. na Polski Skarb Wojenny: Gmina m. Podgórza 50.000 K, Komitet narodowy w Myślenicach 5000 K, z drobnych datków 3320 K, cech złotników i jubilerów w Krakowie 1500 K, Stanisław Krokowski 1000 K itd. Dalej cały szereg ofiar złożyły spółki oszczędnościowe i pożyczkowe w różnych miejscowościach kraju, oraz Tow. zaliczkowe w Dąbrowie 10.000 K, Ludwik Zakrzewski w Dąbrowie 2000 K itd.

Towarzystwo tanich domów

w Krakowie przez swego prezesa posła dra Adolfa Grossa urządziło wielką salę przy ul. Bocheńskiej 7 wraz z kuchnią i ubikacyami ubocznemi dla „Samarytanina polskiego“ na szpital dla Legionów na 30 łóżek, czem zajął się komitet złożony z pań: Eugenii Rosthalowej, Natalii Bertlowej, Cecylii Katznerowej, Salomei Schönberg, Tośki Karmelówny i Leonory Voglerówny. Ze złożonych na urządzenie lazaretu datków wymienić należy znaczniejszy datek Banku ludowego, złożony przez dra Ignacego Landaua.

Opodatkowanie się na Legiony.

Wydział stowarzyszenia oficyantek i pomocnic kancelaryjnych w Galicyi z siedzibą w Krakowie uchwalił, by członkowie złożyli 1% od pensyi na rzecz Legionów.

Urzędnicy akcyzy w Krakowie zobowiązali się składać 2% od swych poborów. Rocznie wyniesie to do 3000 koron; pierwszą ratę w kwocie 238 koron 53 hal. za wrzesień już złożono.

KRONIKA.

Poniedziałek 7 września.

Nowiny krakowskie.

Następny numer „Naprzodu“ wyjdzie **dziś o godz. 6 wieczór.**

Z teatru ludowego donoszą nam: Próby z nowej sztuki p. Stefana Turskiego dobiegły do końca. Pierwsze przedstawienie „Pod znakiem Strzelca“ odbędzie się jutro. Główne role wykonają pp.: Szpak-Bandrowska, Gajewska, Gorajska, Rozwadowska, Urbanowiczówna, Turski, Bienin, Hofman, Szkudelski, Łuszczewski. W przedstawieniu weźmie udział cały personal artystyczny i liczny zastęp statystów. Bilety nabywać można wcześniej bez dopłaty w kasie zamawiań przy placu Maryackim.

Zabójstwo. W zakładzie brata Alberta popełniono wczorajszej nocy zabójstwo. Pewien umysłowo chory mężczyzna uderzył orczykiem w głowę 74-letniego Władysława Zapiórkowskiego, robotnika stolarskiego, który wkrótce potem zmarł. Zapiórkowski od kilku dni znalazł w zakładzie brata Alberta przytułek, nie mając własnego mieszkania.

Repertuar teatru miejskiego.

Poniedziałek: Teatr zamknięty.

Repertuar teatru ludowego przy ulicy Rajskiej.

Poniedziałek: Teatr zamknięty.

Wydawca: Ignacy Daszyński. — Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Kabarek. Drukarnia Ludowa, Kraków, Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).